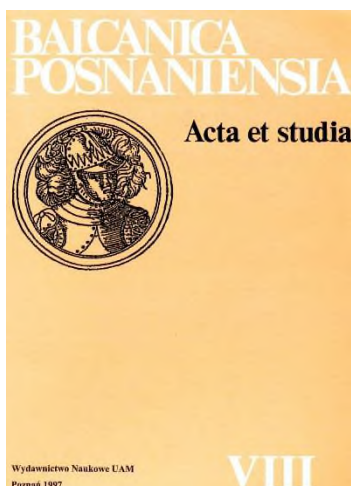




Kaczmarek Urszula, *Warneńskie pole – dzieje pomnika*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1997, t. 8, s. 209–228.

<https://doi.org/10.14746/bp.1997.8.18>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54698>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersytet  
IM. ADAMA MICKIEWICZA  
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna  
Odpowiedzialność  
Nauki II

## WARNEŃSKIE POLE – DZIEJE POMNIKA

URSZULA KACZMAREK

**ABSTRACT.** Kaczmarek Urszula, *Warneńskie pole – dzieje pomnika* (The Varna Battlefield – History of the Monument). Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, VIII, Poznań 1997, Adam Mickiewicz University Press, pp. 209-227. ISBN 83-232-0762-3. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in French.

On the basis of available data, documents and records the author presents how the idea of commemorating the king was shaped and what were the actual shapes this idea assumed, i.e. in the of monuments. Most of the author's attention was focused on the monument erected in the 19th century by the soldiers of W. Zamoyski's division. The author also discussed the history of the monument-mausoleum erected in 1935 and modernized in 1964 when in the Varna battlefield the Brotherhood-in-Arms Park and Museum was founded.

Urszula Kaczmarek, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Kulturoznawstwa, ul. A. Szamarzewskiego 89, 60-569 Poznań, Polska-Poland.

Wydaje się, że wszystkie pomniki i pamiątki związane z warneńską wyprawą można generalnie podzielić na trzy grupy<sup>1</sup>:

1) bezpośrednie świadectwa z roku 1444 związane z pochodem, walką, wreszcie śmiercią króla Władysława,

2) odkryte lub wydobyte z ziemi w czasach nowszych zabytki z epoki Warneńczyka,

3) pomniki sławy Władysława Jagiellończyka będące dziełem czasów najnowszych, powstałe z uczucia wdzięczności i czci potomnych dla bohater-skiego obrońcy wolności chrześcijaństwa i ludów słowiańskich na Bałkanach.

Chciałabym skupić się szczególnie właśnie na tej ostatniej grupie i prześledzić na podstawie dostępnych danych, dokumentów i zapisów, jak kształtowała się myśl uczczenia pamięci Władysława Warneńczyka i jakie przybierała realne kształty.

Autor pracy *Sprawa grobu i szczątków Władysława Warneńczyka* T. S. Grabowski uważa, że już samo pole walki pod Warną jest jednym wielkim pomnikiem. Opisuje je następująco: „rozległa dolina, ciągnąca się lejkowatą

<sup>1</sup> T. S. Grabowski, *Sprawa grobu i szczątków Władysława Warneńczyka*, Warszawa 1911.

kotliną od miasta Warny i wybrzeża Morza Czarnego, daleko na zachód w głąb Bułgarii, ku miastom: Dewnie, Prowadii i Szumenowi na długości mniej więcej 4 mil. Ciągnie się łagodną, falistą linią wzdłuż największego jeziora w Bułgarii, Dewneńskiego albo Gebedzeńskiego, o powierzchni 18 km<sup>2</sup>, w głąb dochodzącego do 20 m. Pole bitwy pokryte jest wielką ilością mniej lub więcej zniszczonych grobów, dwie z dala widoczne mogiły, które często brane są za groby bohaterów spod Warny."

Pole warneńskie przez lata było cennym terenem wykopalisk, na którym spotykali się badacze z wielu krajów słowiańskich. Polskiemu królowi przypisywany jest jako grób teren zwany Pasza – bobateke. To właśnie tutaj odnaleziono wielką płytę marmurową, wielki słup walcowaty wyciosany z piaskowca z licznymi śladami napisu. J. Grzegorzewski nazwał go „słupem strzaskanym”. Wielu badaczy uważało, iż został on znaleziony na przypuszczalnym grobie Władysława, zamiast odciętej głowy króla. Jednak archeolodzy prof. K. Szkorpił, E. Zoryan i Grabowski odczytali ów napis. Okazało się, iż był to rzymski słup milowy.

Na domniemanym miejscu śmierci zaraz po bitwie miał sam Murad wznieść kolumnę z napisem pamiątkowym, ale zniknęła ona gdzieś bez śladu<sup>2</sup>. W XVI w. pisarz węgierski Piotr Révai zanotował wiersz, który krążył po ówczesnej Europie – ponoć było to epitafium Władysława właśnie z owej kolumny:

„Rzymianie Kanny, ja Warnę wstawiłem, uczcie się śmiertelni dochowywać wiary, gdyby kapłani nie nakazali mi złamać traktatu, nie nosiłaby Panonia jarzma Scytów.” (tj. Turków)

T. S. Grabowski w swojej pracy wyraża przekonanie, iż niemożliwym jest, aby sami Turcy taki pomnik wystawili. Owe niespodziewane znalezisko Legrand<sup>3</sup> uważa za wymyślone, napis:

„RZYM się wstawił Kannami, ja zaś warneńskim pogromem  
Bierście przykład, śmiertelni, i wiarołomstwem nie grzeszcie  
Gdybym za wołą papistów nie był zerwał zgody,  
Dziś nie dźwigałaby jarzma Scytów ziemia panońska”

za fikcyjny, ale potwierdza, iż legenda ta jest znaną i drogą pamiątką świadczącą o pamięci czci dla króla-rycerza z rodu Jagiellonów. Sam uważa, iż „... cała ta ziemia, szerokie to pole, hen – nad Czarnem morzem, musi być dla nas na zawsze świętym pomnikiem przeszłości i kiedyś powinno ujrzeć widomy znak czci dla tego, który był bohaterem warneńskiej wyprawy pomnik Władysława”<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Czytamy w pracy W. Swobody, *Warna 1444. Dzieje narodu i państwa polskiego*, Kraków KAW [b.d.], s. 49-50. Pisze o owym kamiennym obelisku również C. Genov, *Bitkato kraj Warnia prez 1444 godin i otzwuk jej w Blgarija i czużbina*, (w:) *Warna 1444*. Sofia 1969, s. 329-333.

<sup>3</sup> Legrand, *La bataille de Varna, III*; Dimitrow, *Warnenskité czerkwi i grobât na Władislawa* (Izw. na Warn. Archeol. Druž. 1910), s. 84, za: T. S. Grabowski, cyt. wyd., s. 79.

<sup>4</sup> T. S. Grabowski, cyt. wyd., s. 80.

Urzeczywistnić zamiar uczczenia tego miejsca pomnikiem postanowił, po zwiedzeniu pola warneńskiego, cesarz Mikołaj I. Sam poszukiwał długo mogiły królewskiej, by wreszcie o swoim zamyśle napisać do konsula warneńskiego, historyka i archeologa greckiego Andrzeja Papadopoulo Vretosa oraz do hr. Michała Woroncowa. „Nie ulega kwestii, że kryła się poza tem wszystkim i myśl druga, cel osobisty, ale bądź co bądź sama idea uczczenia pamięci Władysława zrodziła się samorzutnie i szczerze. Że zaś nie przyoblekła się w ciało rzeczywistości, że pozostała tylko pięknym pomysłem, tego przyczyn szukać należy jedynie w trudnym położeniu politycznym ówczesnej Polski, w nieobliczalnym postępowaniu namiestnika cesarskiego, w. ks. Konstantego, a wskutek tego i w wybuchłym świeżo powstaniu listopadowym 1830/31 roku”<sup>5</sup>.



Ryc. 1. Warnieńskie pole

Rok 1853 to czas największych konfliktów na Wschodzie. Polacy chcieli wykorzystać tę sytuację wiążąc nadzieję na wybuch konfliktu zbrojnego rosyjsko-tureckiego, w ramach którego byłoby możliwe rozwiązanie kwestii polskiej. Prawie wszystkie ugrupowania polityczne działające wśród emigracji polskiej na Zachodzie zaczęły propagować ideę stworzenia właśnie na Bałkanach, w Turcji nowych polskich formacji wojskowych. W samym Konstantynopolu zwolennicy czynnego, zbrojnego wystąpienia skupili się wokół demokracji Franciszka Sokulskiego – posiadającego duże zaufanie wśród emigracji. To oni 25 V 1853 r. wystosowali do Wysokiej Porty memoriał uzasadniający konieczność zorganizowania przy armii tureckiej polskiej formacji wojskowej.

W tym czasie coraz więcej Polaków ściągało do Konstantynopola: „Kawiarne w Konstantynopolu, Warnie i Szumli buzowały gwarem Polaków, znaczna

<sup>5</sup> T. S. Grabowski, cyt. wyd., s. 85-86.

liczba oficerów «włóczyła palasze po bruku i po kawiarniach»<sup>6</sup>. Zaczęły powstawać polskie formacje wojskowe: Sadyka Paszy – Michała Czajkowskiego oraz Władysława Zamoyskiego. Jednak „przebywający w Turcji emigranci nie kwapili się z wstępowaniem do żadnej z dwóch formacji. Z uśmiechem pogardy przyglądali się rozgrywkom Zamoyskiego i Sadyka Paszy, ich podjazdowej, toczonej jednak w przysłowiowych białych rękawiczkach, wojnie”<sup>7</sup>. Przede wszystkim zaś nie chcieli się zaciągać tylko dla pieniędzy: „Wiesz, iż Polacy wzdygają się na myśl zostania tylko żołdactwem za pieniądze, im koniecznie potrzeba celu wznioślejszego – pisał A. Czartoryski w liście do W. Zamoyskiego 5 X 1855 r.<sup>8</sup>. – zwłaszcza tego, iż się zaciągają z nadzieją, że ich poświęcenie się jest dla Ojczyzny. Staraj się więc w swoich układach nie stłumić tej nadziei, bo byś łatwo mógł nie mieć żadnego ochotnika”.

Za Zamoyskim zaczęli przybywać do Konstantynopola dalsi Polacy: „przybywali (...) dziesiątkami, setkami. Oprócz kilkunastu, którzy służyli w Legii Cudzoziemskiej w Algierze i którzy natychmiast przybyli zaciągnąć się do Kozaków, inni skupili się w Konstantynopolu i według tradycyjnego obyczaju zaprowadzili sejmiki w kawiarniach i w restauracjach; dyskutowano, tłuczono szklanki i kieliszki, ciągnano szable po ulicach, tępiono ostrogi na bruku. Pisano paszkwile prozą i wierszem, manifestacje, protestacje, proklamacje, ale na szczęście nie bito się między sobą. (...) [Była też] liczba dość znaczna walecznych żołnierzy, jakimi Polacy być umieją, prawdziwych ludzi wojny, gorących patriotów, którzy szukali wodza i gotowi byli na jego rozkazy, ale których naczelnicy stronnictw zatrzymywali na bruku konstantynopolskim, nie wiedząc, co zrobić z tymi dzielnymi wojakami z Polski i co z samym sobą zrobić”<sup>9</sup>.

2 VI 1855 r. w Szumli miało nastąpić połączenie obu formacji: Sadyka Paszy i Zamoyskiego, ale kiedy tylko Zamoyski otrzymał zgodę rządu angielskiego na przejęcie II pułku na żołd angielski nastąpił kolejny rozłam w pułkach kozackich. Faktycznie legion Zamoyskiego nigdy nie był w boju, a wobec przedłużającej się bezczynności ulegał stopniowej demoralizacji, by w końcu 30 VIII 1856 r. zostać definitywnie rozwiązany. Zdążył jednak pozostawić po sobie trwałe ślad: był nim wzniesiony pod Warną kopiec, usypany przez żołnierzy na domniemanym miejscu śmierci króla Władysława Warneńczyka w 1444 r. Mogiła miała 5 m wysokości, na szczycie został umieszczony strzelisty pięćścienny ostrosłup. Na nim kamień z Orłem i Pogonią oraz napis w języku polskim i tacińskim: „Tu spoczywa król bohater, który na rozkaz papieża poszedł zwalczyć niewiernych i znalazł chlubną

<sup>6</sup> Cyt. za A. Zawilski, *O wolność Bułgarii*. Warszawa 1978, s. 81.

<sup>7</sup> K. Gałczyńska, *Polacy w Kraju Półksiężycy*, Kraków 1974, s. 105-106.

<sup>8</sup> Za J. Chudzikowską, *Dziwne życie Sadyka Paszy. O Michale Czajkowskim*, Warszawa 1971, s. 416.

<sup>9</sup> M. Czajkowski, *Moje wspomnienia o wojnie 1854*, Warszawa 1962, s. 30 i n.

śmierć, żeby zasiąść w gronie świętych polskich w raju”<sup>10</sup>. Poświęcenia pomnika dokonał ks. Karol Kaczanowski, po jego kazaniu przemawiał ppłk W. Słubicki.

A co na ten temat mówią źródła? W literaturze bułgarskiej pierwsze wzmianki na temat pomnika znajdujemy u prof. K. Jireczka<sup>11</sup>, dokładniejsze dane przynosi tekst prof. Szkorpila<sup>12</sup>, w którym m.in. czytamy, iż pamiątkowy obelisk powstał podczas wojny krymskiej w roku 1856, kiedy Polacy służyli w armii tureckiej, w słowiańskim legionie Sadyka-paszy (Czajkowskiego). Część legionistów postawiła ten pomnik na polu warneńskiej klęski, i to na północnej, najwyższej mogile, zwanej Mészeli tepé niedaleko wsi Pasza-kiöj. Poświęcenie miało się odbyć dnia 3 maja 1856 r. przy czym byli obecni hr. W. Zamoyski, hr. St. J. Ostroróg i inni wybitni Polacy, wszyscy w „bogatych, narodowych strojach”<sup>13</sup>.

W Bibliotece Kórnickiej (2566, k. 28) znajdujemy akta dotyczące powstania oraz przebiegu budowy pomnika. I tak w liście hr. Ostroroga do Generała Zamoyskiego (Warna, 25 VI 1856 r.) czytamy:

Jeszcze jedno dzieło, które uwieczni imię Twe dokonane; – pomnik dla Władysława z Jagiellonów od Dywizji Władysława Zamoyskiego już stanął na polach Warneńskich. – Któż nie przyzna, że już tej jednej pamiątki dosyć, aby w kronikach świata pamięć o Tobie Jenerale, i o Legii naszej nie zgasła? A jakże Polska szczęśliwą będzie, kiedy się dowie, że dla Władysława Warneńczyka, którego smutną historię najmniejsze dzieci u nas znają, po czterech przeszło wiekach, na obcej, pogańskiej ziemi, Polacy zbrojni pomnik postawili. – I któż nam teraz będzie śmiał zarzucić, żeśmy się znizyli, ztuczeli, przyjmując nazwę Kozaków Sultańskich?

A i ja teraz zupełnie wynagrodzonym jestem za wszystkie zmartwienia, trudy i przeciwności – bom przecie dobił swego: pomnik już stoi, a więc zamilkną ci wszyscy, co możebności tego nie wierzyli, którzy mój wniosek o pomniku, za chimere, za dziecinny poetyzek uważali. Wybacz mi tylko Jenerale, za pewne małe odstępstwa od rozkazu Twego co do napisu. – Wyrylem jedno Twe imię na kamieniu, bo przyznam, że choć považam wielce Pp. Breańskiego, Kamińskiego i Ordona zdawało mi się jednak, że obok Władysława z Jagiellonów tylko jedno imię Władysław z Zamoyskich godnie figurować może. Poza tym wyrylem datę 3-go Maja 1856 roku, a to z tych powodów (1) że inaczej naoczni świadkowie Warneńscy, mogliby w żurnalach nawet nam zarzucić nieistnienie monumentu w przeszłym roku w całości a właśnie 3-go Maja założony był węgielny kamień fundamentu, po (2) cokolwiek i przez miłość własną – że ja com zaproponował i urzeczywistnił istnienie monumentu, nie byłem w Turcji nawet przeszłego roku, ale (3) główny powód ten, aby pokazać światu, że i po zawarciu pokoju, który tyle nadziei polskich zgruchotał, nasza zbrojna Polska garstka nie traci ducha, z biednych funduszy składa i na obcej tureckiej ziemi stawia pomnik dla własnej wiekopomnej pamięci swojego króla i rycerzy od tyłu wieków na

<sup>10</sup> J. W. s. 227. Akta dot. pomnika znajdują się w zbiorach Biblioteki Kórnickiej PAN, sygn. 2566 k. 28.

<sup>11</sup> *Cesty po Bulharsku* (1888, s. 622-3) i *Niażestwo Bălgarija* (1899, t. II, s. 847) – za: T. S. Grabowski, cyt. wyd., s. 87.

<sup>12</sup> *Pamietnik na Władysława* w rozprawach Towarzystwa Archeologicznego w Warnie, 1908, cz. 7, s. 71-3.

<sup>13</sup> T. S. Grabowski, cyt. wyd. s. 88.

polach warnęskich poległych. Dwóch tylko rzeczy braknie jeszcze, a to: aby ogłosić światu istnienie pomnika i ja rysunki do Ilustracji Francuskiej i Angielskiej przygotowuję, po 2-e, aby nasz pomnik poświęcić.

Szczęśliwym był bym abyś sam Jenerale z deputacją od Dywizji tutaj na jedną dobę do Warny zawitał; w razie niemożności, może poświęcenie na pewien czas odłożonym będzie. W każdym zaś razie, ponieważ ma misja tu już skończona, oczekuję tylko rozkazu Twego, Jenerale, aby jak najprędzej do Skutari powrócić.

Przyjm Jenerale zapewnienie najgłębszego poważania i szacunku, z jakim zawsze był i pozostanie

Twój  
najniższy sługa

Stanisław Ostroróg

W aktach kórnickich znajdujemy jeszcze list-rozliczenie związane z ukończeniem budowy monumentu. Pisał kpt. Stanisław Ostroróg do Generała hr. Zamoyskiego dowódcy Dywizji Polskiej, Scutari, 16 VII 1856 r.:

Ukończywszy robotę Monumentu pod Warną, poruczoną mi przez JW-ego Jenerała mam zaszczyt przedstawić Mu: wykaz wydatków uzasadnionych z dołączonymi dokumentami oraz Listy składkowe oddziałów, będących pod rozkazami JW Jenerała.

Ogół wydatków wynosi 19 320 piast. czyli α: 161

Ogół składki z Dywizji wynosi α 89

Brakuje do wydanej sumy 71,-

Na marginesie znajdujemy dodatkową adnotację:

„Oprócz tego wydatek poświęcenia Monumentu fr. 146.80 = 5.17

71.16

razem 77.13

pokwitowanie odbioru w/w sumy

podpis: kpt. Stanisław Ostroróg, zarządzający robotami Monumentu.

Kolejnym dokumentem jest zatytułowany *Składka na nagrobek dla Władysława Jagiellończyka i rodaków naszych poległych pod Warną* i wykaz imienny osób, które dokonały wpłaty. Wysokość składki od 5 do 50 franków. Po 50 fr ofiarowali m.in. Feliks Breański, Korwin Mikołaj Kamiński, Wincenty Ślubicki, Władysław hr. Poniński, Stanisław hr. Ostroróg, Tadeusz Grabski. Wspólnie zapłacili:

„Niższe rangi Brygady

2-i Pułk Strzelców 131

5-y Pułk Ułanów 193”

Ogólna suma ze składek wyniosła 1477, dołożył jeszcze 5-y Pułk Ułanów Szwadron 1-y 4.50 – razem 1481.50

Podpisali: przeznaczony do odbioru składki kpt. Włodnicki oraz zarządzający robotami Monumentu kpt. hr. Ostroróg.

Data: Obóz pod Warną, dnia 3 Maja 1856 roku”.

W teczce dotyczącej pomnika znajdujemy również rysunki i plany związane z monumentem. Wynika z nich, iż pomnik był wysoki na 2,5 m, w kształcie

ostrosłupa. Wykonany z granitu. Do tego dołączony *Wykaz wydatków przy budowie monumentu pod Warną:*

|                                                              | Piastry   |
|--------------------------------------------------------------|-----------|
| Kontraktorowi                                                | 8 000     |
| 20 dni po 8 osób dziennie każda za opłatą 45 p.              | 7 200     |
| jeszcze 2 dni po 8 osób po zmianie rysunku monumentu         | 720       |
| opładowanie i drzewa                                         | 450       |
| instrumenta do wyrzycia nadpisu                              | 250       |
| wysztachowanie modelu nadpisu                                | 150       |
| 2-m żołnierzom doglądającym robót po 5 p. dziennie za 55 dni | 550       |
| kontraktorowi i robotnikom dodano                            | 2 000     |
| razem                                                        | 19 320    |
| Podpisał: kpt. Stanisław Ostroróg ~ Warną, 1-o lipca 1856 r. |           |
| Dalsze listy z osobami, które złożyły się na pomnik.         | } 77.13.6 |
| Wśród nich m.in. Hr. Zamoyski Władysław Generał Dywizji      |           |
| Sztab Dywizji i ks. Czartoryski Władysław - razem            |           |
| Jak obliczono razem Sztab Dywizji dał 11.5 £                 |           |
| Dodatkowo Brygada Jazdy, Niższe rangi i Brygady              | 46.12.6   |
| Brygada Piechoty                                             | 26.17.2   |
| Artyleria                                                    | 3.1.10    |
| Rekapitulacja składek - razem:                               | 88.3.6    |
| ogółem:                                                      | 89.3.6    |
| Podpisał kpt. Ostroróg                                       |           |

Mamy również projekt tablicy z okolicznościowym napisem:

KRÓLOWI WŁADYSŁAWOWI Z JAGIELLONÓW  
I RYCERZOM POLSKIM  
POLEGŁYM POD WARNA  
D. XI LISTOPADA MCCCCXLIV  
DYWIZYA POLSKA MDCCCLV

DOWÓDZCA W. ZAMOYSKI  
PIECHOTA F. BREŃSKI - JAZDA M. KAMIŃSKI  
ARTYLERYA K. ORDON

Jak wiemy, z przytoczonego już listu Ostroroga, napis ten uległ skróceniu, a także - w myśl zaproponowanych zmian na projekcie - przedstawiona została kolejność pierwszego wiersza, czyli Królowi Władysławowi z Jagiellonów itd. Do tego dołączona jest koperta z literami, które posłużyły do wykucia napisu.

Sam hr. Ostroróg, jak zresztą zapowiedział, zadbał o poinformowanie opinii światowej o powstałym monumencie. I tak w Muzeum archeologicznym

przed wojną, a obecnie w Mauzoleum Władysława Warneńczyka w Warnie możemy znaleźć paryską odbitkę (dar od Muzeum Polskiego w Rapperswilu) podobizny pomnika z napisem i wierszem-komentarzem do wydarzenia:



Ryc. 2. Widok pomnika wzniesionego przez Polaków Królowi Władysławowi III z Jagiellonów i rycerzom polskim poległym pod Warną dnia 10 listopada 1444 roku. Dywizya polska pod dowództwem Władysława hr. Zamojskiego, dnia 3 maja 1856 roku. Budował i rył na kamieniu Stanisław Julian hr. Ostroróg, kapitan 5 p. ułanów polskich

Potem następuje wiersz autorstwa S. Ostroroga:

Niedaleko od Warny, gdzie dziś pusto, głucho,  
 Leżą pola bagniste, ciche opuszczone,  
 A na nich cztery wieki, dumne wznosząc czoła,  
 Poglądają poważnie – dwa kopce zielone.  
 Czarne morze oblewa brzegi tej równiny,  
 Słychać niekiedy z dala głuchy jęk bałwanów,  
 Na wschód Warny swe baszty wznosi z półksiężycem,  
 Na zachód w mglistej dali czarny szczyt Bałkanów.  
 A w łonie tych dwóch kopców, z dala od Ojczyzny  
 Spoczywa dzielna garstka – rycerzy Polaków,  
 Którzy w obronie Krzyża z królem swym polegli,  
 Krzyża – który był zawsze godłem dla naszych Rodaków.  
 Cztery wieki minęły od pamiętnej bitwy,  
 Gdy dziwnym zbiegiem losów, obok mogił dawnych,  
 Stał hufiec Polaków z Zamoyskim na czele,  
 Jak gdyby uczcić przodków swoich sławnych.

I wdowim groszem garstki żołnierzy, tułaczy  
 Stań! pomnik na kopcu warneńskiej mogiły,  
 Który swą siwą głowę wznosząc, jakby woła:  
 Spraw Stwórco, aby losy Polski się zmieniły!  
 I wrogi, co zdradziecko drapieżnymi szpony  
 Rozdarli nam Ojczyznę, sądząc, że zabiją  
 Myśl, serca, imię Polski – mają dowód nowy  
 W pomniku Legii naszej – że Polacy żyją...<sup>14</sup>!

Paryż, dnia 3 stycznia 1857 r.

Miejsce bitwy pod Warną było chętnie odwiedzane przez podróżujących czy pracujących na tych terenach Polaków. Znajduje to potwierdzenie w korespondencji do czasopisma „Kłoso” a także we wspomnieniach związanych ze zwiedzaniem tego miejsca, które odnalazłem w Notesie-pamiętniku Zygmunta i Mariana Wawrzenieckich z roku 1897 (Biblioteka m.st. Warszawy, Dział Rękopisów, akc. 1317).

Do redakcji „Kłosów” (XXXIV, 1882, nr 878, s. 260, 263 oraz 266) nadszedł list od p. Feliksa Niemojewskiego z Rypińskiego, a w nim rysunek pomnika wzniesionego na polach warneńskich. Z racji, iż rysunek ten był nie dość dokładnie naszkicowany nie można go było zreprodukować, ale list został wydrukowany. Oto on:

Szanowny Panie Redaktorze! Jeden z moich przyjaciół, zwiedzając Warnę i jej okolice, przysłał mi, narysowany przez siebie, widok pomnika, wystawionego z granitu w maju 1856 roku na pamiątkę poległych tam rodaków naszych.

Dwie mogiły, ziemią porośnię, pokrywają zwłoki poległych: na jednej z nich, wyższej i okazałszej wystawiono pomnik ze składek dobrowolnych i wyryto na nim napis w języku polskim i łacińskim:

KRÓLOWI WŁADYSŁAWOWI III Z JAGIELLONÓW,  
 I RYCERZOM POLSKIM  
 POLEGŁYM POD WARNA  
 DNIA 10 listopada 1444 roku.

Stanisław Julian hr. Ostroróg zajmował się głównie budową tego pomnika i napisał stosowny do tej okoliczności wiersz, który tu dołączam:

Niedaleko od Warny, gdzie dziś pusto, glucho,  
 Leżą pola bagniste, ciche opuszczone,  
 A na nich, cztery wieki dumne wznosząc czoła,  
 Poglądają poważnie dwa kopce zielone.

<sup>14</sup> Pierwsze trzy zwrotki zostały przetłumaczone na język bułgarski przez dra C. Kesjanowa, i opublikowane w wydawnictwie Warneńskiego Towarzystwa Archeologicznego pt. *Sraženijeto pri Varna 1444, poświęcone na swetlata pamet' na polski i mandżarski kral Władisław III Warnenczik i na wsiczki drugi padnali do Warnu we sraženijeto wā 1444 g.*

Czarne Morze oblewa brzegi tej równiny,  
 Słychać niekiedy z dala głuchy jęk bałwanów;  
 Na wschód Warma swe baszty wznosi z półksiężycem,  
 Na zachód, w mglistej dali, czarny szczyt Bałkanów.  
 A w łonie tych dwóch kopców, z dala od ojczyzny  
 Spoczywa dzielna garstka rycerzy – Polaków,  
 Którzy w obronie Krzyża, z królem swym polegli,  
 Krzyża, co zawsze godłem był naszych Rodaków...

Rzecz tak nas interesującą chętnie dzielę się z Szanowną Redakcją, w tej nadziei, że rychło w szpaltach «Kłósów» ujrzę i ten kłosek, z tak daleka podjęty.

Redakcja na tyle zainteresowała się tematyką warnieńską, że zwróciła się do zamieszkałego w Warnie współpracownika pisma p. E.W., prosząc go o dokładniejszy rysunek miejsca bitwy pod Warną. Wraz z rysunkiem – reprodukowanym w „Kłósach” na s. 260 – nadszedł list:

Szanowny Redaktorze! Posyłam Panu dawno przyobiecany szkic miejscowości, gdzie się znajdował pomnik bitwy pod Warną. Dziś z tego pomnika nie zostało nawet śladu; czyjaś wroga ręka zniszczyła wszystko, nawet kamienie fundamentu zostały wyjęte. (...) Dosyć, że dzisiaj na miejscu pomnika nie ma nic, oprócz zagłębienia na wzgórzu, które świadczy, że tam niegdyś była jakaś budowa. Tradycja jednak się przechowuje i pastuch Bułgar, człowiek już pewnego wieku, na moje zapytanie, potwierdził, że przed laty był tutaj pomnik, a nawet opisywał mi jego wielkość i kształty.

Pomnik jako-by był zbudowany z cisowego kamienia, w postaci obelisku, do 2 i pół metrów wysoki.

Teraz kilka słów co do miejsca, gdzie stał ów pomnik. O dziesięć wiorst od Warny, w pobliżu drogi, prowadzącej do Szumli (...) w stronie północnej znajdują się dwa bliźniacze wzgórza, kształt ich podobny do tych drogowskazów, które w Azji Mniejszej spotykają się tak często. Może być jednak, że to są mogiły, a w każdym razie zapewne usypane ręką ludzką. Na szczycie jednego z nich, położonego bliżej gór, było miejsce, wybrane przez miłujących wspomnienia i przeszłość naszą na wybudowanie pomnika, który-by świadczył, że oręż polski bronił cywilizacji i chrześcijaństwa od pierwszych chwil wtargnięcia Osmanlisów do Europy.

Według podania, Władysław Warnieńczyk zginąć miał w bagnach otaczających Warnę. Po czterech i pół wiekach postać miejscowości musiała się zmienić; dziś, gdzie są wzgórza, o których mowa, ani śladu i moczarów, ale w odległości 2 kilometrów znajdujemy jezioro «Dewna», którego pobrażce jest błotniste. Powierzchnia jeziora z zatoką warnieńską tworzyły jedną całość, ale kiedy? Zapewne w czasach przerwana słupów Herkulesa. (...) Na lewo [opis rysunku, przypis UK.] wzgórze, gdzie był pomnik. Na prawo drugie wzgórze, położone bliżej szosy. (...)

W roku 1897 na wycieczkę na pole warnieńskie udali się dwaj bracia: Zygmunt i Marcin Wawrzeniecki. Opis tej eskapady, a także planiki sytuacyjne ręcznie szkicowane odnajdujemy w Notesie z roku 1897: „21 X 1897. Zrobiliśmy sobie wycieczkę do «Tekie» przy Szumeńskim Szosie – ma to być domniemane, a uświęcone tradycją pole bitwy pod Warną (...) co do mnie to jestem zdania, iż właśnie tu odbyła się bitwa – planik odręczny wskazuje. W «Tekie» jest grób jakiegoś, jak mówią świętego tureckiego, łatwo przez lat kilkaset ciało króla-wodza uznane być mogło za święte i z tego cześć, jaką okazują Turcy...” dalej następuje opis bitwy.

FRAGMENTY RĘKOPISU NOTESU-PAMIĘTNIKA  
ZYGmunTA I MARIANA WAWRZENIECKICH

Skrypta porybiono były wypisane  
leżące w środku grobów na wstępie  
Jaurarow niedaleko i król wstąpił  
zabity a głowę jego odwiezł Rhaja -  
Aż iaurar i zatknięt na koniu -  
Muradepę jest niepełne gdzie  
głowa króla zatknięta - Sądziak  
leży wokoło na wózy wielkostronny.  
Nachometaf - —

21. X. 97 Zvolitiony wypisy  
do "tekst" fmy Summishim Sowy -  
ma to być Summishim i umiemy  
tradycję fmy bitwy pod Warny, ~~stwierdzenie~~  
~~Stwierdzenie~~ jednak co do mury to jest  
dania ii Warny tu odbyła się  
bitwa - planik udzielił wskazyć  
W Tekst jest wiele jakiejś sah moary  
Swięty turecki, Natwo fmy lat  
Kilkaś ciabó króla - uroda uroda  
był mury za mury i z byd szani jak  
okazyj ~~zauważ~~ tury. Wskaz ofisu  
Kronikana Saad. Ed - Dina 15 20 wtm  
tu znajdowałoby stowozu bitwy. —



- Pravad.

Marianopolis - znajdujemy się na  
miejscu gdzie 336 roku przed Chrystem  
pomiędzy Bityjską Aladim wyprawa  
odpisywana przez młodego Alexander  
Wielki przeciw Tribalów - tu też  
odbyła się bitwa Władysława Warneńczyka  
1444 roku -

Jest o tem dużo „Notes on a journey  
into the Balkan” 1848r. Generała  
Tschumak - - Gole przed Jemidzkoi -  
jest miejscem bitwy - 10. November 1444.

Dwa tepe - Sandzak tepe i Murad  
- tepe - stanowisko wojsk sułtana  
Murada - 40 000 Turków rozłożyło  
się na wyprawy do Rumelii  
do Duna - liniami - przed nim  
15 000 żołnierzy i ugrup. na

potęgę od Radzkoj -

Rów otaczający liniję wojskową Turków  
widoczny jest jeszcze przed Sandzak i  
Murad tepe - linia Turków  
miała 2 milie angielskie -



nij chronięć do strasznych burzaw  
 truchlałe i fetydne mają jednak  
 przepiękny punkt dla kotwic na 3 do 15.

stop głębszy -

med bo boby jępi czytali ciwajęci, ję  
 jo turecku -

W 1821 roku zabrano mieszkancom  
 domów drugie z oknami na ulicy i fawole  
 mieszkających wzniesło tureckie aż do  
 zamknięcia kłobit w haremach.

w 1842 w drodze N. na M. wzniesiono tyłko  
 świątę szczyt i kłobit.

do 1860 roku budynek Wzrostu Honorowego Cesarza  
 Patriarchy Konstantynopola i całego  
 morza Cesarstwa - i Metropolitaru biskupa  
 na Karu i Kawarui.

Budynek przed wejściem Równi - odezwali się  
 od górnego i zbudowano wielki -

Klimat - zdrowy - tylko ogień  
 turecka nad linianem ma ujęcie  
 febrę górną - Woda wyborczą.



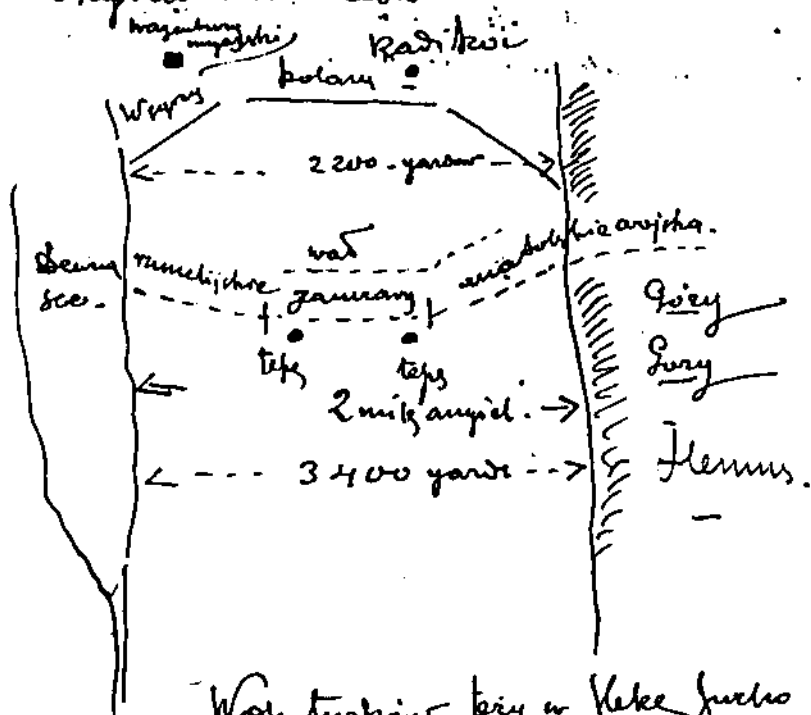
ich zwycięstw. Imię Tatuwa wpisane  
na domyślnie i ciasto to sferujemy musi w  
tekcie lewym na foku litery warzeńskiej.  
wtedy ciasto to odcierają groby i inni i jest  
wielki fraudofiducjusz z tego tam  
starzyzna foleja w litwie. \*

Odległość między polem litwy a netem  
 Kauzykiem - <sup>2</sup>besorzo - Kauzyk wynosi  
25 kilometr. Kauzyk tworył stół i  
 okryty jest ogromnymi baranami a w  
 owiej epoce było frustynię obrywnię -  
 late 25 kilometrów cięgnię - na masie  
 zamieszkałych dolin i wywozów frustynię.

Dwa wichry wstępują i frustynię  
 sy w Wamij stranie - wstępują jest  
 bardzo dla obrotów rektyny - wichry to  
 zwyciężyły nały i frustynię iły  
 ogromny - w wamij gdy więcej było  
 frustynię swory frustynię zamieci  
 i rektynia rektyni i kuni.  
 Rektynia jest bardzo frustynię -  
 Rektynia frustynię zwyciężył deryg i  
 bany - Przy czoło straszy i sy  
zwany wielkimi tak i zaliżają ludzi.

Wschód Raniża opis bitwy 1444.

„w rany frontu mego z Bujak - Shadze  
do Rany - pokazano mi dwa teps  
Mograd i Sandrak -



Wschód turkoń bry w Kake fuchto  
wany Roaba - Parca - folepny w  
1444 r. - z tego wiadomo jest miotwo  
turkoń i nieprzechowywany fundac  
dawnych fuchto zstaje tylko z folep  
tu krus w r. 1444. z tego turkoń sta  
ciata krusa mogli zwracać  
nieznie do one dżanato blasku





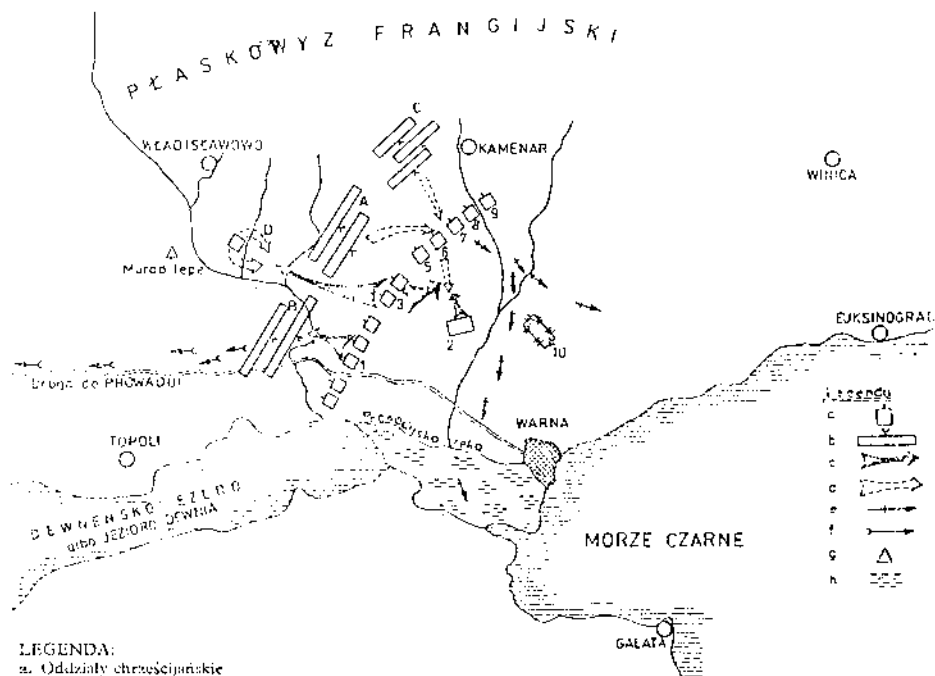
Ryc. 3. Varna – Mauzoleum Władysława Warneńczyka

Jak pisał Marian Wawrzeniecki „Notes jest ważny, gdyż zawiera ślad na piśmie, iż już 1897 r. 21 X Maryan Wawrzeniecki przypuszczał, iż na «Tekie» pod Warną jest pochowane ciało poległego tam 1444 króla Władysława Warneńczyka, porównaj Grzegorzewski”. Uwaga ta została napisana przez Mariana Wawrzenieckiego 20 III 1917 r. w Warszawie.

Potem obelisk zniknął, zginął bez śladu i nikt nie wiedział, co się z nim stało. Kolejna myśl o budowie pomnika wychodzi z Warny, od samych Bułgarów, a konkretnie był to pomysł prof. Herm. Szcorpila i kierowanego przez niego Warneńskiego Towarzystwa Archeologicznego, które to doprowadziło do nazwania jednej z ulic, ulicą Władysława (dotychczas Tasz-jol), pola bitwy Władysławowem (dotychczas Paszakiöj). Od roku 1908 utworzony został w Muzeum Archeologicznym specjalny dział „Władysławow Otdiel”. Wreszcie miasto ofiarowało pod przyszły pomnik mogiłę na warneńskim polu o długości 200 m i szerokości 150 m. Zainicjowano zbiórkę pieniędzy na budowę pomnika wśród Polaków i Węgrów. Informacje na ten temat odnajdujemy na łamach Przeglądu Polsko-Bułgarskiego (Polsko-Błgarski Pregled. Przegląd Polsko-Bułgarski)<sup>15</sup>, szczególnie w numerach poświęconych obchodom 477 i 478 rocznicy bitwy. Obok opisów samych uroczystości mamy

<sup>15</sup> Polsko-Błgarski Pregled. Przegląd Polsko-Bułgarski – pismo wydawane w Sofii przez Towarzystwo Polsko-Bułgarskie i kolonię polską w latach 1919-1925. Tu wykorzystano nr-y 1921, 30 i 31 oraz 1922, 29.

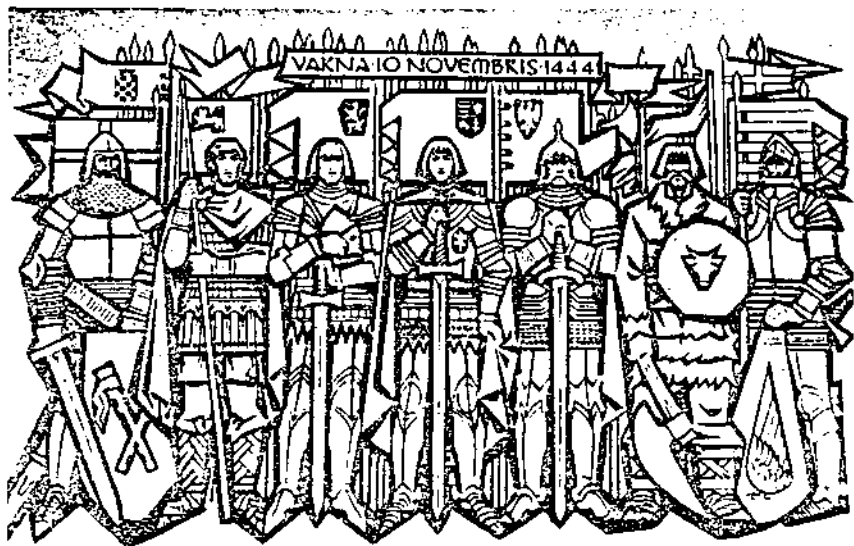
wzmianki o utworzeniu Fundacji Warnieńczyka. W roku 1921 położono prosty pamiątkowy blok granitowy oraz rozpisano konkurs na pomnik-mauzoleum. Miejsce to szybko stało się bardzo ważne dla miejscowej Polonii. W zasadzie wszystkie ważniejsze uroczystości patriotyczne odbywały się właśnie tutaj, np. w roku 1931 prasa polska doniosła o obchodach w Warnie rocznicy wymarszu Legionów<sup>16</sup>. Wtedy również na „kurhanie mogilnym, u stóp granitowego pomnika króla Władysława złożono wieniec z liści dębowych, ozdobiony wstęgami o narodowych barwach, a na nich napis: „Hołd Królowi – Wojownikowi w rocznicę wymarszu Legionu Piłsudskiego Rodacy 6 VIII 1931”.



Ryc. 4. Plan bitwy pod Warną

<sup>16</sup> M. Kuźmińska, *Rocznica sierpniowa w Warnie*, Kurier Poranny R. LV, 1931, nr 230, nr 230, s. 3.

W roku 1935 na jednym z dwóch kurhanów trackich wybudowano mauzoleum według projektu A. Frangi. Jest ono repliką mauzoleum w Połtawie upamiętniającego zwycięstwo cara Piotra I nad Szwedami w 1709 r. Wśród architektów współpracujących wymienia się też Miszewskiego i S. Saparewa.



## MUZEUM BRATERSTWA BRONI Z ROKU 1444

Ryc. 5. Okładka folderu Mauzoleum Władysława Warneńczyka w Warnie

W 1964 roku z okazji 520 rocznicy bitwy cały park otaczający mauzoleum został przebudowany, a samo mauzoleum odnowione i wzbogacone o otrzymaną w darze od Muzeum Wojska Polskiego kopię sarkofagu z Wawelu w Krakowie, wykonaną z białego wapienia. Przebudowa przebiegała pod kierunkiem bułgarskiego architekta G. Stoilowa i polskiego artysty rzeźbiarza M. Koniecznego. Powstał posąg Jana Hunyadiego, w pięknym rzędzie ustawiono symboliczne sarkofagi poległych tu żołnierzy. Zbudowano również nowe muzeum, którego cała ekspozycja składa się z eksponatów znalezionych na polu walki. Zostały one przekazane przez muzea polskie, węgierskie, czeskie,

rumuńskie i jugosłowiańskie. „Miecz, maczugi, pancerze, sztandary i dokumenty – czytamy w folderze «Muzeum Braterstwa Broni z roku 1444» kupionym w muzeum w 1980 roku – przypominają o wspólnie przelanej krwi w nierównej walce koło Warny”. I dalej „Podkreślając udział każdego narodu, ekspozycja wciela w życie ideę przyjaźni między naszymi narodami, przyjaźni, która zrodziła się w połowie XV wieku...”. Tak oto powstał Park i Muzeum Braterstwa Broni z roku 1444, bo tak brzmi oficjalna nazwa całego obiektu.

Miejsce to było, przed rokiem 1989 szczególnie masowo odwiedzane przez Polaków. W ciągu roku przewijało się tu ok. 40 000 polskich turystów.

Tak oto wyglądają dzieje pomnika polskiego króla na warneńskim polu.

## LE CHAMP DE VARNA – L'HISTOIRE DU MONUMENT

### Résumé

En général, on peut diviser tous les souvenirs et monuments liés à l'expédition de Varna de la manière suivante:

1. Les témoignages directs de l'année 1444 liés à l'expédition, à la bataille, et à La mort du roi Ladislas.
2. Les monuments de l'époque découverts ou déterrés dans la période plus récente.
3. Les monuments à la gloire de Ladislas Jagellon étant une oeuvre de la période contemporaine érigés pour rendre hommage aux défenseurs héroïques de la liberté chrétienne et des peuples slaves dans les Balkans.

L'article est consacré à cette dernière forme de commémoration et présente, en s'appuyant sur les documents et les relations disponibles, la naissance de l'idée de la commémoration du roi ainsi que la forme réelle de cette commémoration, à savoir les monuments. L'auteur consacre le plus de place aux monuments du XIX<sup>e</sup> siècle lorsque les soldats de la division de W. Zamojski érigèrent une tombe à l'endroit présumé de la mort du roi. L'histoire de ce monument est présentée à travers les documents de l'époque retrouvés dans Biblioteka Kórnicka et dans Biblioteka Publiczna de Varsovie.

Un autre monument mausolée fut érigé en 1935 et modernisé en 1964 au moment où, sur le champ de Varna, fut créé le parc et le musée de la fraternité de l'armée de 1444.